

Sygn. akt IV Ca 45/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny-Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca - SSO Małgorzata Szeromska

Sędziowie - SO Renata Wanecka (spr.)

SR del. Piotr Czerkawski

Protokolant: st. sekr. sądowy Katarzyna Gątarek

po rozpoznaniu na rozprawie 16 marca 2017r. w P.

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko R. S.

o zachówek

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Żyrardowie z 20 października 2016 r.

sygn. akt I C 941/14

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 2 i zasądzoną od R. S. na rzecz A. B. w punkcie 1 kwotę podwyższa do 25.322,70 zł (dwudziestu pięciu tysięcy trzystu dwudziestu dwóch złotych siedemdziesięciu groszy),

- w punkcie 3 w ten sposób, że zasądzone koszty procesu podwyższa do kwoty 4.362,91 zł (czterech tysięcy trzystu sześćdziesięciu dwóch złotych dziewięćdziesięciu jeden groszy);

- w punkcie 4 w ten sposób, że należne Skarbowi Państwa Sądowi Rejonowemu w Żyrardowie kwoty od A. B. obniża do 113,90 zł (stu trzynastu złotych dziewięćdziesięciu groszy), zaś od R. S. podwyższa do 762,25 zł (siedmiuset sześćdziesięciu dwóch złotych dwudziestu pięciu groszy);

2. zasądza od R. S. na rzecz A. B. kwotę 2.545 zł (dwa tysiące pięćset czterdzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Renata Wanecka Małgorzata Szeromska Piotr Czerkawski

Sygn. akt IV Ca 45/17

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 12 grudnia 2014r. A. B. domagała się zasądzenia od R. S. na swoją rzecz kwoty 29.166,66 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty z tytułu zachowku w związku ze śmiercią jej dziadka J. B..

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, powołując się na treść art. 5 kc, ponieważ powódka nie utrzymywała ze spadkodawcą żadnych kontaktów.

Sąd Rejonowy w Żyrardowie wyrokiem z 20 października 2016r. zasądził od R. S. na rzecz A. B. kwotę 10.441,21 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 310,55 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a także nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Żyrardowie tytułem zwrotu wydatków od A. B. kwotę 569,50 zł, zaś od R. S. – 306,66 zł.

Sąd Rejonowy ustalił:

J. B. zmarł 26 lipca 2012r. Spadek po nim odziedziczył w całości na podstawie testamentu notarialnego z 4 lutego 2003r. wnuk R. S..

Na podstawie ustawy spadek po J. B. odziedziczyłyby córka H. S. - matka pozwanego oraz wnuczka - A. B.. Ojciec powódki S. B. (1) nie dożył otwarcia spadku, zmarł 24 lutego 2001r.

W skład spadku po J. B. wchodzi udział wynoszący 5/6 we własnościowym spółdzielczym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w Ż., przy ul. (...), oznaczonego numerem (...), blok nr (...). Wartość wymienionego prawa wynosi 121.549 zł.

Przed śmiercią spadkodawcy, w listopadzie 2006r. R. S. pokrył koszty wymiany okien w wymienionym lokalu. Nakład na wymieniony lokal stanowi kwotę 4.339 zł.

J. B. był dziadkiem powódki ze strony ojca. A. B. od dzieciństwa nie miała z nim kontaktu. Jej rodzice S. B. (1) i W. B. rozwiedli się, gdy była trzyletnim dzieckiem. Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Żyrardowie z 12 maja 1982r. W tamtym okresie matka powódki zawiadomiła również organy ścigania o przywłaszczeniu przez S. B. (1) mebli, niealimentowaniu córki oraz zniszczeniu mienia, w wyniku czego zostało wszczęte przeciwko niemu postępowanie karne. Wyrokiem z dnia 20 maja 1982r. S. B. (1) został skazany za wszystkie trzy czyny. Zdarzenia te spowodowały znaczne pogorszenie relacji pomiędzy matką powódki, a rodziną jej ojca. Krewni ojca mieli o to pretensje do W. B., zaczęli traktować ją z dystansem, nie odpowiadali na przywitania.

Spadkodawca od tego czasu nie kontaktował się z powódką, nie przesyłali sobie kartek na święta, nie dzwoniли do siebie. Od czasu, kiedy była dzieckiem nie interesował się nią i nie zabiegał o kontakt. Powódka po dojściu do pełnoletności również nie zabiegała o kontakt z dziadkiem. Ze spadkodawcą widziała się jeden raz, w sądzie w związku ze sprawą o podział majątku wspólnego J. B. i S. B. (2), dział spadku po S. B. (2) i zniesienie współwłasności. Sprawa została wszczęta z wniosku powódki. Powódka nie przywitała się z dziadkiem. Poza tym jednym spotkaniem, do czasu śmierci J. B., nie kontaktowała się z nim więcej. Matka powódki nie zabrania rodzinie ojca kontaktowania się z powódką. Powódka nie odwiedza grobu swojego dziadka.

S. B. (1) nie interesował się córką, uchylał się od jej alimentowania. Do czasu swojej śmierci pozostawał w złych relacjach z jej matką. A. B. ojca widziała dwa razy w życiu, przy czym raz był pod wpływem alkoholu.

Pismem z 2 października 2013r., doręczonym pozwanemu 8 października 2013r., powódka wezwała pozwanego do zapłaty zachowku w kwocie 35.000 zł w terminie 30 dni od daty doręczenia wezwania.

W odpowiedzi na wezwanie pozwany odmówił zapłaty.

Od 2 maja 2013r. R. S. pozostaje bezrobotny. Mieszka z matką, która go utrzymuje. H. S. ponosi także koszty utrzymania lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...).

Dokonując oceny prawnej, Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 991 kc, zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo, jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. W myśl art. 994 §1 kc, przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Przy obliczaniu wysokości zachowku należy ustalić czystą wartość spadku. Wartość ta to różnica między wysokością aktywów wchodzących w skład spadku, a wysokością długów spadkowych. Punktem odniesienia przy ustalaniu stanu czynnego spadku dla potrzeb obliczenia wysokości należnego zachowku jest chwila otwarcia spadku będąca chwilą śmierci spadkodawcy (art. 922 § 1 kc, art. 924 kc i 925 kc).

Sąd podniósł, że A. B. należy do kręgu osób uprawnionych do zachowku. Jak stanowi art. 931 § 1 kc, w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jeżeli nie dożyło otwarcia spadku powołani są zstępnymi. W sytuacji dziedziczenia ustawowego do spadku po J. B. zostałyby powołane córka H. S. oraz wnuczka A. B., a udział każdej z nich wyniósłby po 1/2. Stąd też należny powódce zachówek wynosi 1/4.

W skład spadku po J. B. należy udział spadkodawcy wynoszący $\frac{5}{6}$ w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w Ż., przy ul. (...) oznaczonego numerem 25. Wartość tego prawa to 101.885,67 zł, zaś należny powódce udział wyniósłby 25.221,42 zł.

Oceniając zasadność zarzutu nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę, Sąd Rejonowy wskazał, że w jego ocenie nie zachodziły przesłanki uzasadniające całkowite pozbawienie A. B. prawa do zachowku, choć w orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że roszczenie o zachówek w konkretnym przypadku może być uznane za sprzeczne z art. 5 kc. Chodzi tu o wypadki wyjątkowe. Wskazana sprzeczność z zasadami współżycia zachodzi wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych, żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Oceniając ewentualne nadużycie praw podmiotowych nie można też pomijać, że zachówek reguluje stosunki pomiędzy spadkodawcą a ustawowym spadkobiercą. Osoba obowiązana do jego zapłaty, która uzyskała spadek na podstawie testamentu, wykonuje zaś obowiązek nałożony na nią przez ustawodawcę. Przy badaniu ewentualnych nadużyć, w przeważającej mierze należy więc brać pod uwagę stosunek spadkobiercy względem spadkodawcy. Relacje pomiędzy uprawnionym do zachowku a zobowiązanym do jego zapłaty mają również znaczenie, jednak postępowanie ogranicza się w takim przypadku do oceny czy stan majątkowy i zdrowotny stron jest na tyle zróżnicowany, że żądanie zachowku jest nadużyciem prawa. Relacje rodzinne mają natomiast znaczenie drugoplanowe.

W ocenie Sądu, uzasadnionym było obniżenie należnego powódce zachowku z powodu sytuacji, jaka wytworzyła się pomiędzy nią a spadkodawcą, tj. wzajemny brak kontaktu, brak realnej więzi rodzinnej. Winę za to ponoszą – zdaniem Sądu I instancji - obydwie strony, tak spadkodawca, jak i powódka. To spadkodawca i jego najbliższa rodzina doprowadzili do tego, że przez okres dzieciństwa aż do osiągnięcia pełnoletności powódka nie miała kontaktu ze swoimi dziadkami. Spadkodawca i jego żona niejako obrazili się na matkę powódki za to, że doprowadziła do wszczęcia przeciwko ojcu powódki sprawy rozwodowej oraz sprawy karnej, co przełożyło się na brak zainteresowania wnuczką. W tej sytuacji trudno mieć pretensje do powódki, że nie dopełniała względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. Sąd podkreślił jednak, że o kontakt ze spadkodawcą nie zabiegała również sama powódka. W chwili ukończenia przez nią 18 roku życia J. B. jeszcze żył. Z chwilą dojścia do pełnoletności A. B. mogła podjąć decyzję co do nawiązania więzi z

dziadkiem. Nikt jej wówczas nie powiedział ani nie dał do zrozumienia, że spadkodawca nie życzy sobie z nią kontaktu. Jednak nigdy nie podjęła próby zbudowania jakiegokolwiek relacji ze spadkodawcą. W zasadzie jej jedyny kontakt z J. B. ograniczył się do zgłoszenia względem niego roszczeń finansowych o dział spadku po S. B. (2). Znamionnym jest, że będąc w budynku sądu w związku z oczekiwaniem na rozpoczęcie rozprawy w tej sprawie powódka nawet nie przywitała się z J. B.. Mając wiedzę o śmierci spadkodawcy nie odwiedzała jego grobu. Takie zachowanie nie zyskało akceptacji Sądu Rejonowego. Tymczasem instytucja zachowku ma na celu zapewnienie prawa osoby uprawnionej do części spadku ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą. A takiego stosunku powódka nawet nie starała się zbudować. Z drugiej strony, zachówek służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, że nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie arbitralnie i dowolnie, z pominięciem swoich najbliższych, poza wyjątkami przewidzianymi ustawą (wydziedziczenie). Okoliczności te spowodowały obniżenie należnego powódce zachowku o 50%.

W oparciu o zasady współzycia społecznego Sąd rozliczył również nakład poniesiony przez pozwanego na lokal mieszkalny wchodzący w skład spadku, z góry wykluczając, iż jest to nakład na majątek spadkowy. W czasie, kiedy były czynione, lokal stanowił przedmiot współwłasności żyjącego wówczas jeszcze spadkodawcy, H. S. i A. B.. Niemniej jednak nie można nie brać pod uwagę, że to swoim staraniem pozwany doprowadził do zwiększenia substratu majątku spadkowego.

Sąd nie uwzględnił natomiast przy wzajemnych rozliczeniach stron kwoty 5.000 zł, którą miałyby wyłożyć R. S. na spłatę powódki w związku z działem spadku po S. B. (2) zmarłej w dniu 25 sierpnia 2007r., z uwagi na brak dowodów.

Sąd obliczył zachówek w następujący sposób: wartość substratu majątku spadkowego to kwota 101.885,67 zł (obliczona jako 121.549 zł x 0,83- ułamek zwykły zamieniony na dziesiętny). Należny powódce udział to 25.221,42 zł. Po pomniejszeniu tej kwoty o wartość nakładu, który poczynił pozwany na lokal spadkowy na kwotę 4.339 zł, to powódce co do zasady przysługiwałby zachówek w kwocie 20.882,42 zł. Przy uwzględnieniu zasad współzycia społecznego należny powódce zachówek podlegał obniżeniu o 50%. Stąd ostatecznie od pozwanego na rzecz powódki Sąd Rejonowy zasądził kwotę 10.441,21 zł.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 §1 kc, ustalając początkową datę ich naliczania, zgodnie z żądaniem powódki, tj. od uprawomocnienia się wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, stosunkowo je rozdzielając. Natomiast o zwrocie poniesionych przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Żyrardowie wydatków Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku złożyła A. B., zaskarżając go w części oddalającej powództwo (punkt 2) oraz w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia o kosztach (punkty 3 – 4a); zarzuciła naruszenie art. 5 kc poprzez jego niezasadne zastosowanie i w konsekwencji obniżenie należnego powódce zachowku o połowę, bowiem po uzyskaniu pełnoletności nie zabiegała o kontakt ze spadkodawcą i nie przywitała się z nim pod salą rozpraw, w sytuacji gdy powódka nie czyni ze swojego prawa użytku, który byłby sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, ponieważ jej relacje z rodziną ze strony ojca, a jej matką, zostały ukształtowane gdy powódka miała 3 lata, zaś podjęcie inicjatywy kontaktów przez powódkę z chwilą ukończenia przez nią 18 lat, tworzy sztuczne kryterium i ustawia poziom wymagań wobec niej w sferze poniżenia wobec spadkodawcy. Nieprawidłowe zastosowanie art. 5 kc – zdaniem apelującej - polega również na tym, że wartość wykonanej przez pozwanego stolarki okiennej w mieszkaniu dziadka stanowiła darowiznę na jego rzecz i nie tworzy podstaw prawnych, by w oparciu o art. 5 kc stworzyć podstawę prawną do rozliczenia podobnego do zwrotu z tytułu nakładów na spadek. Ponadto powódka wskazała, że określiła wartość przedmiotu zaskarżenia na 14.882 zł, ponieważ dokonując obliczenia należnego zachowku, Sąd zamienił zwykły ułamek $\frac{5}{6}$ na dziesiętny 0,83 przez co zaniżył wartość masy spadku.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jej rzecz 25.322,70 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od uprawomocnienia się wyroku oraz kosztów procesu za obie instancje, a także nakazanie zwrotu wydatków na rzecz Skarbu Państwa tylko przez pozwanego.

W odpowiedzi na apelację, R. S. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów wynagrodzenia adwokackiego za II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne.

Natomiast ocena prawna Sądu Rejonowego, w szczególności co do podstaw uzasadniających zastosowanie art. 5 kc, jest nietrafna. Sąd Okręgowy podziela ugruntowane stanowisko Sądu Najwyższego dopuszczające stosowanie tego przepisu w sprawach o zachówek w odniesieniu do relacji między spadkodawcą a uprawnionym, a więc gdy z wyjątkowych przyczyn dotyczących okoliczności leżących po stronie tych osób, przyznanie zachowku w pełnej wysokości naruszałoby zasady współżycia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2016r. w sprawie V CSK 625/15, z 25 stycznia 2001r. w sprawie IV CKN 250/00, z 7 kwietnia 2004r. w sprawie IV CK 215/03). Niemniej jednak, stan faktyczny sprawy nie pozwala uznać, że dochodzenie przez A. B. od R. S. zachowku po śmierci ich dziadka, stanowi nadużycie prawa.

Sąd Rejonowy słusznie podkreślił, że A. B. nie ponosi winy za kształt stosunków łączących ją z rodziną ojca. Jej rodzice rozstali się, kiedy była małym dzieckiem, przez kolejne lata ani ojciec, ani jego krewni nie zabiegali o zbudowanie z nią więzi. Odmiennie niż Sąd I instancji, Sąd Okręgowy stoi jednak na stanowisku, że nie można oczekiwać, że po uzyskaniu pełnoletności, powódka, która miała poczucie odrzucenia przez rodzinę ojca, powinna z własnej inicjatywy przełamać barierę w kontaktach z dziadkiem. Prawidłowe więzi między dzieckiem, a dorosłymi krewnymi kształtuje się od jego pierwszych lat życia. Powódka nie zaznała ze strony ojca i jego rodziny troski, czułości, czy choćby zwykłego zainteresowania jej sprawami, zarówno w okresie wczesnego dzieciństwa, jak i w czasie dojrzewania. To dorośli odpowiadają za budowanie prawidłowych więzi z dzieckiem. Zaniedbania na tym polu doprowadziły do tego, że powódka, jako dorosła kobieta nie czuła się związana ze spadkodawcą. Odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponoszą jednak jej ojciec i jego krewni. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie ma podstaw do przypisywania A. B. choćby części winy za takie ukształtowanie relacji. Ukończenie przez powódkę 18 lat nie ma znaczącego wpływu na ocenę tych stosunków, skoro zostały one zbudowane już wiele lat wcześniej. Oczekiwanie, że A. B. z chwilą uzyskania pełnoletności powinna była czynić starania o nawiązanie relacji z dziadkiem, w tych okolicznościach należy ocenić, jako nieracjonalne.

Z tych przyczyn, Sąd Okręgowy uznał, że zarzut nieprawidłowego zastosowania art. 5 kc, jest uzasadniony. Dotyczy to nie tylko braku podstaw do obniżenia należnego zachowku o 50%, ale również pomniejszenia wartości spadku o tzw. „nakłady” poczynione przez R. S. w postaci wymiany stolarki okiennej w mieszkaniu spadkodawcy.

Określając wysokość należnego zachowku, Sąd skorygował obliczenia przeprowadzone w I instancji, dzieląc uwagi apelującej, że należało przyjąć formę zwykłego ułamka $\frac{5}{6}$, zamiast dziesiętnej 0,83.

Zatem wyliczenie przedstawia się następująco:

$$121.549 \text{ zł} \times \frac{5}{6} = 101.290,83 \text{ zł} \times \frac{1}{4} = 25.322,70 \text{ zł}$$

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie zachowku do 25.322,70 zł, jest zmiana orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach.

Powódka wygrała spór w I instancji w 87% (25.322,70/29.166,66) i poniosła koszty w wysokości 5.376 zł (opłata od pozwu 1.459 zł, wynagrodzenie pełnomocnika 2.400 zł, wydatki na opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, zaliczka

na wydatki związane z opinią biegłego 1.500 zł). Pozwany wyłożył w toku postępowania przed Sądem Rejonowym 2.417 zł (wynagrodzenie pełnomocnika 2.400 zł, wydatki na opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17 zł), a wygrał w 13%. Stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów (art. 100 kpc), Sąd uznał, że należało zasądzić od R. S. na rzecz A. B. kwotę 4.362,91 zł ($5.376 \text{ zł} \times 87\% - 2.417 \text{ zł} \times 13\%$).

W oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd obniżył należną z tytułu zwrotu wydatków Skarbowi Państwa od powódki kwotę do 113,90 zł ($876,16 \text{ zł} \times 13\%$), zaś od pozwanego podwyższył do 762,25 zł ($876,16 \text{ zł} \times 87\%$).

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 kpc.

O kosztach procesu za II instancję Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 kpc). Powódka poniosła koszty zastępstwa prawnego w wysokości 1.800 zł oraz opłatę od apelacji w wysokości 745 zł. Stawka wynagrodzenia pełnomocnika powódki została ustalona na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1) w zw. z § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (w brzmieniu obowiązującym od 27 października 2016r.).

Renata Wanecka Małgorzata Szeromska Piotr Czerkowski